

IZRAEL CHCE WIĘCEJ F-35. POWODEM SPRZEDAŻ TYCH SAMOLOTÓW ARABOM

Benny Gantz, minister obrony Izraela, powiedział że będzie chciał zakupić dla swojego kraju dodatkowe, trzeci już, dywizjon samolotów wielozadaniowych F-35I Adir. Ma to wynikać z możliwości sprzedaży podobnych samolotów do... Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Zakupione dotychczas „dwa dywizjony” F-35I to 50 samolotów, z których dostarczono już 23. Tymczasem Zjednoczone Emiraty Arabskie otrzymały w ostatnich miesiącach zgodę na sprzedaż do nich podobnej liczby maszyn.

Zapowiedź przebrojenia w Adiry trzeciej jednostki byłaby równoznaczna ze zwiększeniem ich liczby do 75 egzemplarzy. Co ciekawe Izraelczycy chcieliby uzyskać potwierdzenie możliwości sprzedaży tych samolotów przed zakończeniem rządów Donalda Trumpa, a zatem przez 20 stycznia 2021 roku.



**Zostań dowódcą
Sił Zbrojnych RP!**

Sklep.Defence **24**

Reklama

Paradoksalnie to właśnie polityk, za którego rządów wydano zgodę na sprzedaż samolotów ZEA jest postrzegany w Izraelu jako ten, który może szybko i bez generowania „niepotrzebnych problemów” doprowadzić do wydania zgody na nowe maszyny dla Izraela. Wynika to z prowadzonej przez Trumpa polityki polegającej na sprzedaży uzbrojenia szerszej puli zagranicznych odbiorców, bez

obwarowywania tego warunkami politycznymi czy natury „moralnej”. Tak jak to czynił przed nim Barak Obama, który doprowadził w ten sposób m.in. do utraty rynku eksportowego na amerykańskie uzbrojenie w Egipcie.

Wniosek o zgodę na sprzedaż dodatkowych F-35 Izraelowi został już wysłany, w najbliższych dniach może się więc pojawić oficjalna zgoda USA. Benny Gantz powiedział w niedawnym wywiadzie dla izraelskiej telewizji, że po zakupie dodatkowej eskadry „zastanowi się” jak dalej rozwijać izraelskie lotnictwo tak aby „utrzymać balans” z innymi państwami bliskowschodnimi – czy kupować nadal F-35 czy F-15. Te ostatnie zapewne w wariantcie zbliżonym do amerykańskiego standardu F-15EX.

Czytaj też: [Syria: izraelski atak na bazę pod Damaszkiem](#)

Izraelskie F-35I to pierwsze samoloty z tej rodziny, które zostały wykorzystane bojowo. Wstępną gotowość operacyjną osiągnęły pod koniec 2017 roku, a po raz pierwszy użyto ich przeciwko Syrii w maju roku 2018. Od tamtej pory atakowały wielokrotnie - głównie irańskie cele w Syrii i Iraku. Zgodnie z niepotwierdzonymi oficjalnie informacjami w lipcu 2018 r. kilka takich maszyn miało nawet zapuścić się nad stolicę Iranu, Teheran, wypróbując w ten sposób ich własności stealth.